

Sygn. akt I ACa 1325/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska - Farion

Sędziowie: SA Roman Dziczek

SO (del.) Bogusława Jarmołowicz-Łochańska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Instytutu (...). I. M. (1) w W.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W., (...) SA

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 maja 2013 r. sygn. akt I C 1259/09

1. obie apelacje oddala,

2. zasądza od (...) Sp. z o.o. w (...) SA w W. na rzecz Instytutu (...). I. M. (1) w W. kwoty po 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt IA Ca 1325/13

UZASADNIENIE

Powód Instytut (...). I. M. w W. wniósł w dniu 16 grudnia 2009r. o: zasądzenie solidarnie od pozwanych (...) Sp. z o.o. w (...) S.A. w W. na rzecz powoda kwoty 547.153,50 zł. tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie od 14 grudnia 1999r. do 30 czerwca 2007r. z części nieruchomości gruntowej o nr ewidencyjnym (...) w obrębie (...) o powierzchni 425 m⁽²⁾, dla której prowadzona jest księga wieczysta KW (...) w Sądzie Rejonowym dla Warszawy M. Wydział VI Ksiąg Wieczystych, której powód jest użytkownikiem wieczystym; zasądzenie od pozwanego (...) Sp. z o.o. na rzecz powoda kwoty 198.204,93 zł. tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie od 1 lipca 2007r. do 11 grudnia 2009r. z części nieruchomości gruntowej o nr ewidencyjnym (...) w obrębie (...) o powierzchni 425 m⁽²⁾, dla której prowadzona jest księga wieczysta KW (...) w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Mokotowa Wydział VI Ksiąg Wieczystych, której powód jest użytkownikiem wieczystym; zasądzenie od pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Pozwany (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował legitymację czynną powoda. Podniósł, że Instytut (...) nie nabył z mocy prawa użytkowania wieczystego nieruchomości o numerze ewidencyjnym (...) w obrębie (...), gdyż decyzja z 5 maja 2000r. przyznająca Instytutowi prawo użytkowania wieczystego została wydana z rażącym naruszeniem prawa. Instytut nie spełnił przesłanek nabycia tej nieruchomości z mocy prawa, gdyż 5 grudnia 1990r. nieruchomość, na której znajduje się stacja „trafo”, nie była w posiadaniu Instytutu, gdyż nieruchomość tę posiadał poprzednik prawny pozwanego. Nadto ten pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia za okres sprzed 14 grudnia 2006r., jako związanego z działalnością gospodarczą.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. także wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Potwierdził, że w budynku posadowionym na nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) znajdują się urządzenia stacji transformatorowej, stanowiącej do dnia 30 czerwca 2007r. własność pozwanego. Podniósł, iż budynek stacji „trafo” wraz z urządzeniami został przekazany przez poprzednika prawnego powoda poprzednikowi prawnemu pozwanego na podstawie protokołu PT z 26 kwietnia 1966r. oraz na podstawie zgody Ministra Przemysłu Chemicznego z dnia 21 marca 1966r. Wskazał, że poprzednik prawny pozwanego posiadał zgodę ówczesnego właściciela nieruchomości na posadowienie ich w obszarze elementów infrastruktury energetycznej, a co najmniej do 17 marca 2006r. posiadał także zgodę powoda na nieodpłatne wykorzystywanie jego nieruchomości na cele energetyczne. Jego zdaniem dopiero pismo z 17 marca 2006r. zawierające projekt umowy dzierżawy można interpretować jako wypowiedzenie łączącego strony stosunku zobowiązaniowego o charakterze trwałym w zakresie nieodpłatności wykorzystywania nieruchomości powoda. Ponadto pozwany zakwestionował wysokość ewentualnego wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził od pozwanych (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powoda Instytutu (...) I. M. (1) kwotę 262.598 zł. (dwieście sześćdziesiąt dwa tysiące pięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych),

II. zasądził od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Instytutu (...) I. M. (1) kwotę 85.214 zł. (osiemdziesiąt pięć tysięcy dwieście czternaście złotych),

III. w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

IV. zasądził od pozwanych (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powoda Instytutu (...) I. M. (1) kwotę 13.129,90 zł. (trzyście tysięcy sto dwadzieścia dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt groszy) z tytułu zwrotu opłaty od pozwu,

V. zasądził od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Instytutu (...) I. M. (1) kwotę 4.260,70 zł. (cztery tysiące dwieście sześćdziesiąt złotych i siedemdziesiąt groszy) z tytułu zwrotu opłaty od pozwu ,

VI. zniósł koszty zastępstwa procesowego między stronami,

VII. zasądził od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 638,92 zł. (sześćset trzydzieści osiem złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) z tytułu zwrotu kosztów wynagrodzenia biegłego.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ocena prawna :

Instytut (...) I. M. w W. pierwotnie na podstawie decyzji Prezydenta (...) W. z dnia 17 września 1998r. nr (...) stał się użytkownikiem wieczystym nieruchomości oznaczonej nr (...) w obrębie (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta KW (...) w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Mokotowa Wydział VI Ksiąg Wieczystych oraz właścicielem budynków i urządzeń na gruncie posadowionych. 1. Decyzja ta zobowiązywała powodowy Instytut do ustanowienia nieodpłatnej służebności gruntowej na działce nr (...) na rzecz (...) S.A., poprzednika prawnego (...)

sp. z o.o., polegającej na zapewnieniu dostępu do budynku nr (...) w celu wykonywania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją. Na skutek jej zaskarżenia Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z 28 stycznia 2000r., sygn. akt ISA 86/99 uchylił w/w decyzję i zobowiązał Prezydenta (...) do wydania nowej decyzji. W wykonaniu zobowiązania Sądu Prezydent (...) W. w dniu 5 maja 2000r. wydał nową decyzję nr (...) o nabyciu przez powoda prawa użytkowania wieczystego w/w działki. Nowa decyzja nie nakładała już na powodowy Instytut zobowiązania ustanowienia nieodpłatnej służebności gruntowej na działce (...) na rzecz (...) S.A.

Na nieruchomości powoda posadowiona jest stacja przesyłowa „trafo”, która jest ogrodzona i zajmuje łącznie powierzchnię 425 m². Rozdzielnia została przekazana do majątku Instytutu w styczniu 1960r. Pozwany (...) S.A., a następnie od stycznia 2007r. pozwany (...) Operator użytkują przedmiotową nieruchomość.

Z dalszych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, iż po uzyskaniu prawa użytkowania wieczystego powodowy Instytut chciał uregulować sytuację prawną części nieruchomości, na której posadowiona jest stacja „trafo” i zawrzeć umowę z użytkownikiem nieruchomości. W dniu 30 stycznia 2006r. (...) S.A. zwrócił się do powoda z pismem wyrażając wolę uregulowania stanu prawnego przedmiotowego gruntu). W odpowiedzi na to pismo powodowy Instytut powołał się na przysługujące mu prawo do przedmiotowego gruntu oraz załączył projekt umowy dzierżawy przedmiotowego gruntu). Pismem z 31 lipca 2006r. (...) S.A. zwrócił się z propozycją nabycia przedmiotowej działki gruntu, zaś w piśmie z 9 października 2008r. powód zaprosił przedstawicieli (...) S.A. na spotkanie w celu uregulowania stanu prawnego korzystania ze stacji „trafo” oraz z gruntu stanowiącego dojazd do stacji na części działki (...). Przedstawiciel (...) Polska A. M. uznała roszczenie powoda, jednakże dopiero od dnia 17 marca 2006r., kiedy to według strony pozwanej Instytut po raz pierwszy zwrócił się z przedmiotowym roszczeniem. Aby ugodowo zakończyć sprawę, powód wezwał pozwaną (...) Sp. z o.o. do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu od 17 marca 2006r. Jednakże pozwana (...) S.A. nie wyraziła woli zakończenia przedmiotowego sporu. Pozwana (...) Sp. z o.o. powołała się na art. 49 k.c. twierdząc, że budynek stacji „trafo” stanowi własność (...) Sp. z o.o. ze względu na funkcjonalny związek z przedsiębiorstwem energetycznym. Strona pozwana powołała się na protokół zdawczo-odbiorczy PT nr (...) z dnia 26 kwietnia 1966r. na podstawie, którego doszło do przekazania budynku stacji „trafo” poprzednikowi prawnemu (...) Sp. z o.o. Zdaniem pozwanej umowa powinna więc dotyczyć jedynie gruntu, a nie budynku. Ponadto strona pozwana podważyła ważność decyzji nr (...) Prezydenta Miasta (...). W., z uwagi na brak doręczenia tej decyzji (...) S.A. przez organ administracji.

Powód po raz kolejny zwrócił się do pozwanego o zawarcie umowy w piśmie z 26 maja 2009r., a następnie z 17 czerwca 2009r. W odpowiedzi na powyższe pisma pozwana (...) S.A. w piśmie z 20 lipca 2009r. w imieniu (...) Operator, przychyliła się do propozycji powoda uregulowania na przyszłość zasad i warunków korzystania przez stronę pozwaną z części działki nr (...). Ostatecznie pismem z dnia z 31 sierpnia 2009r. powód wezwał do zapłaty wynagrodzenia w wysokości 739.636 zł. za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez 10 lat.

Sąd Okręgowy ustalił również, iż pozwana (...) S.A. powstała w wyniku zakupu od Skarbu Państwa 85% akcji firmy (...) S.A. w grudniu 2002r. przez niemiecką grupę (...). Dnia 7 grudnia 2006r. powstała (...) sp. z o.o. utworzona przez (...) S.A., a z dniem 1 lipca 2007r. nastąpiło wydzielenie operatora systemu dystrybucyjnego przez (...) S.A. w związku z tym doszło 30 czerwca 2007r. do zawarcia umowy przedwstępnej pomiędzy (...) S.A. a (...) Sp. z o.o., na mocy której (...) S.A. zobowiązała się wnieść na poczet podwyższonego kapitału zakładowego (...) Operator wkład niepieniężny w postaci oddziału (...) S.A. samodzielnie sporządzającego bilans, stanowiącego organizacyjnie i finansowo wyodrębniony zespół składników, przeznaczonych do realizacji zadań związanych z dystrybucją energii elektrycznej, w rozumieniu art. 55¹ k.c. Zgodnie z informacjami zamieszczonymi w sprawozdaniach finansowych pozwanych, dnia 30 czerwca 2009r. doszło do zawarcia porozumienia pomiędzy (...) S.A. i (...) Sp. z o.o., na mocy którego pozwane ustaliły, że na mocy art. 55⁴ k.c. są solidarnie odpowiedzialni za zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa w zakresie działalności dystrybucyjnej oraz że (...) sp. z o.o. przejmuje wszystkie zobowiązania wynikające z sądowych i pozasądowych roszczeń osób trzecich z oddziałem samobilansującym i na podstawie którego do bilansu (...) Sp. z o.o. wniesiono rezerwy na sprawy sądowe związane z korzystaniem przez (...) Sp. z o.o. bez wynagrodzenia z gruntów i pomieszczeń pod linie i stacje energetyczne w wysokości 3.849.868,77 zł.

(...) S.A. a następnie (...) S.A. korzystała z przedmiotowej nieruchomości do 1 lipca 2007r., zaś od tej daty (...) Sp. z o.o. .

Z ustaleń kolejnych Sądu pierwszej instancji opartych o opinie biegłej B. D. wynika, iż wynagrodzenie za korzystanie z przedmiotowej nieruchomości w okresie od 14 grudnia 1999r. do 30 czerwca 2007r. wynosi 262.598 zł., zaś w okresie od 1 lipca 2007r. do 11 grudnia 2009r. wynosi 85.214 zł. Sąd pierwszej instancji wskazał, że opinia została sporządzona przez osobę posiadającą fachową wiedzę i doświadczenie. Wnioski wypływające z treści sporządzonej przez biegłą opinii przyjęte zostały jako wiarygodny dowód mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w zakresie ustalenia wysokości odszkodowania z tytułu bezumownego korzystania z części nieruchomości. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest jakichkolwiek podstaw, aby kwestionować wiarygodność, rzetelność czy też fachowość biegłej. Przedstawiony w opinii głównej oraz uzupełniającej tok rozumowania był przejrzysty i przekonujący, także prawidłowość przyjętej przez biegłą metody wyliczenia wynagrodzenia nie budziła wątpliwości.

Stan faktyczny w sprawie Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, które nie były kwestionowane przez strony postępowania.

Odnosząc się do oceny prawnej Sąd pierwszej instancji przyjął, iż powództwo jest zasadne w części. Wskazał, że zajęcie i bezumowne korzystanie przez pozwanych z działki gruntu należącej do powoda należy ocenić w świetle artykułu 230 k.c., który stanowi, że przepisy dotyczące roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy [...] stosuje się odpowiednio do stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego. Przedmiotowy artykuł obejmuje swą regulacją wyłącznie posiadanie zależne nie poparte skutecznym wobec właściciela uprawnieniem do władania cudzą rzeczą (por. E. Gniewek, Komentarz, s. 548; por. także wyr. SN z 19.11.1998 r., III CKN 33/98, OSN 1999, Nr 6, poz. 110). Odesłanie do właściwych przepisów (tj. artykułów 224-225 k.c.) oznacza, że ustawodawca uzależnia roszczenia uzupełniające właściciela od stwierdzenia, czy mamy do czynienia z posiadaniem w dobrej wierze, posiadaniem w dobrej wierze po chwili, w której posiadacz dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, czy z posiadaniem w złej wierze. Kwestia definiowania dobrej wiary w przypadku posiadacza zależnego powinna być ujmowana analogicznie jak w przypadku posiadania samoistnego, z uwzględnieniem treści art. 336 k.c. Dlatego też za posiadacza zależnego, w dobrej wierze należy uznać tego, kto władając rzeczą pozostaje w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu, że przysługuje mu prawo użytkowania, zastawu, najmu, dzierżawy lub inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą.

W przedmiotowym stanie faktycznym Sąd Okręgowy podniósł, iż nie ma wątpliwości co do tego, iż co najmniej od września 1998r. strona pozwana korzystała z przedmiotowej nieruchomości w złej wierze mając pełną świadomość, że żaden tytuł prawny do przedmiotowej nieruchomości nie przysługuje. Strona pozwana wykorzystuje bowiem nieruchomość powoda w celu obsługi budynku stacji przesyłowej „trafo”. Świadomość korzystania przez pozwaną (...) Sp. z o.o. z przedmiotowej nieruchomości bez tytułu prawnego strona pozwana wykazywała już w 1998r. prowadząc rozmowy z Instytutem (...) na temat ustanowienia na rzecz (...) S.A. ograniczonego prawa rzeczowego do nieruchomości, na której zlokalizowana jest stacja „trafo”.

Sąd pierwszej instancji nie zgodził się z poglądem pozwanych, że powodowy Instytut zgadzał się na korzystanie przez pozwanych z przedmiotowej nieruchomości. Podzielił pogląd Sądu Najwyższego, że „bierne zachowanie właściciela nieruchomości, na której posadowiono urządzenia przesyłowe, nie musi ujawniać woli znoszenia działalności przedsiębiorstwa przesyłowego na jego gruncie, a tym bardziej nie musi oznaczać, że brak sprzeciwu jest tożsamy ze zgodą na takie korzystanie lub z zawarciem stosownej umowy. Nawet jednak, gdyby z jakichś względów można było uznać, że istniała dorozumiana umowa zezwalająca przedsiębiorstwu na bezpłatne korzystanie z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej, to najpóźniej od chwili, gdy właściciel sprzeciwił się takiemu korzystaniu z jego nieruchomości, nie można mówić o istnieniu po stronie przedsiębiorstwa przesyłowego dobrej wiary” (wyrok z dnia 6 października 2010r., II CSK 156/10).

Odnosząc się do solidarnej odpowiedzialności pozwanych Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, „nabycie przedsiębiorstwa jest równoznaczne z przystąpieniem nabywcy do długów wynikających z zobowiązań pozostających w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa” – wyrok S.N. z dnia 23 marca 2007r., V CSK 518/2006. Dlatego też uznał roszczenie za zasadne co do wynagrodzenia według stawki określonej przez biegłego, a w pozostałej części oddalił powództwo

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu odnośnie braku legitymacji czynnej powoda, albowiem nie zostało wykazane, że decyzja nr (...) z 5 maja 2000r. została wydana z rażącym naruszeniem prawa. Nie przedłożono żadnej decyzji w tej sprawie.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił podniesionego zarzutu przedawnienia, albowiem w jego ocenie dochodzone przez powoda roszczenie nie ma związku z prowadzeniem przez powoda działalności gospodarczej. Powód jest instytutem naukowym. Dlatego też Sąd Okręgowy przyjął 10-cio letni termin wynikający z art. 118 k.c.

O kosztach procesu w części opłaty od pozwu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. „a o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art.102k.p.c.

Apelację od wyroku wnieśli obaj pozwani .

(...) S.A. zaskarżyła wyrok w części tzn. co do kwoty 262.598,00 zł tj. w zakresie rozstrzygnięć określonych w punktach I, IV i VI ww. wyroku. Zarzuciła wyrokowi :

1. rażące naruszenie prawa materialnego tzn.:

a) art. 225 kc w zw. z art. 230 kc poprzez błędną wykładnię i zastosowanie, polegające na uznaniu pozwanego ad. 2 za posiadacza zależnego w złej wierze, pomimo, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż posiadał on co najmniej do dnia 17 marca 2006 r. uzasadnione przeświadczenie posiadania uprawnienia do korzystania z pomieszczenia stacji trafo, a więc był posiadaczem zależnym w dobrej wierze, a które to uchybienie Sądu skutkowało zasądzeniem od pozwanego ad. 2 wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w kwocie zaskarżonej.

b) art. 224 § 1 i § 2 kc w związku z art. 230 kc, art. 710 kc w związku z art. 65 kc, 60 kc i art. 140 kc oraz art. 365¹ kc poprzez ich niezastosowanie, prowadzące do przyjęcia, że pozwanego ad. 2 z powodem do dnia 17 marca 2006 r. nie wiązał stosunek zobowiązaniowy o treści zbliżonej do umowy użyczenia dotyczący pomieszczenia znajdującego się w obrębie nieruchomości położonej w W., przy ul. (...), pomimo, iż zebrany a sprawie materiał dowodowy wskazywał na istnienie powyższego stosunku, a który to stosunek prawny został wypowiedziany w zakresie nieodpłatności w dacie otrzymania przez pozwanego ad. 2 pierwszego wezwania do zmiany zasad korzystania z ww. nieruchomości tj. w dniu 17 marca 2006 r. Błąd ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie bowiem w jego konsekwencji Sąd uznał, iż powodowi przysługuje względem pozwanego ad. 2 skuteczne roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od dnia 14 grudnia 1999 r. do dnia 30 czerwca 2007 r. pomimo posiadania przez pozwanego ad. 2 uzasadnionego przekonania o uprawnieniu do korzystania z części ww. nieruchomości, co najmniej do dnia 17 marca 2006 r.

c) art. 118 kc poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że dochodzone przez powoda roszczenie będącego instytutem naukowym nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

2. naruszenie przepisów postępowania cywilnego mające wpływ na wynik rozstrzygnięcia w sprawie, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na niezgodnym z logiką i z kryterium doświadczenia życiowego, wyprowadzeniem z dowodów z dokumentów złożonych do akt sprawy

b) art. 328 § 2 kpc poprzez niewłaściwe zastosowanie mające postać niezamieszczenia w uzasadnieniu wyroku oceny prawnej Sądu zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu, podniesionego w treści odpowiedzi na pozew i podtrzymanego przez pozwanego ad. 2 na posiedzeniu Sądu poprzedzającym zamknięcie rozprawy. Uchybienie to skutkowało nierozpoznanem jednej z kluczowych kwestii prawnych w sprawie i powodowało jednocześnie brak możliwości odniesienia się przez pozwanego do stanowiska Sądu I instancji w tym zakresie i przeprowadzenia kontroli apelacyjnej oceny prawnej tego zarzutu przez Sąd II instancji.

c) art. 234 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 341 kc, art. 336 kc, art. 7 kc oraz art. 6 kc, poprzez niezastosowanie mające postać nie uznania istnienia dobrej wiary po stronie pozwanego ad. 2 w zakresie posiadania zależnego pomieszczenia w budynku przy ul. (...), w W., pomimo istniejącego i wiążącego Sąd domniemania prawnego oraz nie przeprowadzenia przez stronę powodową dowodu przeciwnego, pomimo że to na stronie powodowej spoczywał ciężar dowodu wykazania braku tytułu prawnego do zajmowania lokalu oraz złej wiary pozwanego ad. 2.

W konkluzji ten skarżący wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, poprzez oddalenie powództwa również, co do kwoty 262.598,00 zł,

ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,

3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego ad. 2 zwrotu kosztów postępowania w obu instancjach wraz kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

4. o dopuszczenie dowodów z dokumentów wskazanych w uzasadnieniu apelacji na przytoczone okoliczności oraz nowych dowodów z dokumentów wskazanych w uzasadnieniu apelacji z uwagi na fakt, że o potrzebie powołania nowych dowodów apelujący dowiedział się dopiero po zapoznaniu się z uzasadnieniem wyroku sądu pierwszej instancji w części dotyczącej zarzutu przedawnienia.

Pozwany (...) Sp. z o.o. w W. także zaskarżyło wyrok w części tj. co do punktów I, II, IV, VI i VII zarzucając mu :

1. nierozpoznanie istoty sprawy polegające się na uchyleniu się przez Sad od zbadania i rozpoznania formułowanego przez pozwanych zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu ,

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy w szczególności :

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów ,

a) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny prawnej Sadu w zakresie zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu,

3. naruszenie prawa materialnego tj.:

a) art. 118 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu , iż dochodzone przez powoda będącego instytutem naukowym nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej ,

b) art. 7 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu , iż pozwani użytkowali nieruchomości w złej wierze .

W konkluzji ten skarżący wnosił o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sadowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie i zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa. Nadto skarżący wnosił o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Powód w odpowiedzi na apelację wnosił o ich oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Zgodnie z art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. W apelacji (...) SA w W. z wносиła o dopuszczenie przez Sąd drugiej instancji dowodu dokumentów wskazanych w uzasadnieniu apelacji na przytoczone okoliczności oraz nowych dowodów z dokumentów wskazanych w uzasadnieniu apelacji z uwagi na fakt, że o potrzebie powołania nowych dowodów apelujący dowiedział się dopiero po zapoznaniu się z uzasadnieniem wyroku sądu pierwszej instancji w części dotyczącej zarzutu przedawnienia. Oceniając powyższy wniosek Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że potrzeba powołania nowych faktów i dowodów powinna być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji albo otwarcia się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni. W przedmiotowej sprawie apelujący nie wykazał aby zaistniała jakakolwiek zmiana okoliczności albo otworzyły się nowe możliwości dowodowe. Wszystkie zawnioskowane dowody mogły zostać zgłoszone przed sądem pierwszej instancji, zwłaszcza, że Sąd ten zamknął przewód sądowy dopiero 7 maja 2013r., a kwestia zarzutu przedawnienia była między stronami sporna. Z powyższych względów wnioski dowodowe zostały oddalone.

Odnosząc się merytorycznie do obu apelacji Sąd Apelacyjny uznając je niezasadne stwierdza, że niektóre postawione w nich zarzuty zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela także w większości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje za własne oraz dokonaną przez ten sąd ocenę prawną.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy przez nieodniesienie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do podniesionego przez pozwanego ad.2 zarzutu zasiedzenia, a tym samym do naruszenia art. 328§2k.p.c., to Sąd Apelacyjny przyznaje, iż rzeczywiście Sąd Okręgowy nie wypowiedział się żaden sposób co do przedmiotowej kwestii i nie poczynił na okoliczności związane z zasiedzeniem służebności przesyłu żadnych ustaleń i nie dokonał oceny y prawnej podniesionego zarzutu. Powyższe uchybienie w ocenie Sądu Apelacyjnego wbrew stanowisku skarżących nie dyskredytuje wydanego w sprawie wyroku, który jest orzeczeniem prawidłowym.

Do nierozpoznania istoty sprawy może dojść, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Jednak oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. W przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji rozpoznał merytorycznie sprawę, dokonał analizy podstawy prawnej dochodzonego roszczenia oraz zarzutów poniesionych przez stronę pozwaną, a swoje stanowisko uzasadnił. Jedynie Sąd nie odniósł się do zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu. Sąd Apelacyjny jako sąd meriti dokonał w tym przedmiocie własnych ustaleń i oceny stwierdzając, że w odpowiedzi na pozew pozwany ad.2 podniósł takowy zarzut wskazując na zasiedzenie służebności przesyłu na nieruchomości powoda z upływem 20 letniego okresu posiadania. Wskazał, że stacja transformatorowa wraz z budynkiem funkcjonowała od połowy lat 60-tych ubiegłego wieku. Na poparcie swoich swoje twierdzenia pozwany nie powołał jednak żadnych dowodów, wskazując, że z przyczyn obiektywnych nie może przedłożyć dokumentacji. Powód w swoim stanowisku zaprzeczył twierdzeniom pozwanego, podniósł zarzut niewykazania powyższego zarzutu. W związku z

powyższym zarzut ten nie mógł zostać uwzględniony. Zgodnie z art. 292k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio do zasiedzenia służebności . Zasiedzenie polega na nabyciu przez osoby nieuprawnione prawa podmiotowego z mocy samego prawa i jest konsekwencją faktycznego wykonywania prawa Zasiedzieć można tylko służebności czynne polegające na faktycznym korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Zgodnie z art. 172. § 1 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie).

Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (§ 2.) .

Nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie może zatem zaistnieć przy spełnieniu trzech przesłanek : istnienia trwałego i widocznego urządzenia , nieprzerwanego posiadania służebności oraz upływu czasu. Pozwani podnosząc zarzut zasiedzenia winni zatem wykazać spełnienie wszystkich niezbędnych przesłanek do stwierdzenia zasiedzenia , któremu to obowiązku nie sprostali . Bezspornym jedynie jest , że pozwani są i byli posiadaczami trwałego i widocznego urządzenia oraz , że urządzenia przesyłowe są w ich posiadaniu . Należy podkreślić , że zgodnie z utrwalonym już obecnie co do zasady orzecznictwem Sądu Najwyższego dopuszczalne jest stanowisko zgodnie , z którym możliwe było zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed wejściem w życie regulacji zawartej w art. 305¹-305⁴ k.c., (uchwała SN z 2013-05-22, III CZP18/13). W przedmiotowej sprawie badając kwestie zasiedzenia należy mieć także na uwadze , że do dnia 31 stycznia 1989 r., gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej jak i posiadaczem służebności gruntowej przesyłu oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności gruntowej przesyłu, skoro właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność .Zgodnie z art. 285 k.c. służebność gruntowa obciąża jedną nieruchomość na rzecz każdorazowego właściciela innej nieruchomości, przy czym chodzi o dwie różne nieruchomości w znaczeniu prawnorzeczowym, a więc należące do różnych właścicieli. W związku z tym nieruchomość obciążona i władnąca nie mogą być własnością (pozostawać w użytkowaniu wieczystym) tej samej osoby. Służebność gruntowa jest prawem na rzeczy cudzej, a zatem właściciel nieruchomości nie może nabyć przez zasiedzenie służebności na swojej (własnej) nieruchomości (postanowienie SN z dnia 2009-09-16, II CSK 103/09 , Lex nr 530696).Nadto należy podzielić stanowisko SN wyrażone w postanowieniu z dnia 2011.02.11, lex nr 798230, państwowa osoba prawna nie mogła być posiadaczem samoistnym nieruchomości w rozumieniu art. 172 k.c. w okresie obowiązywania art. 128 k.c. (do dnia 1 lutego 1989 r.) i nie mogła uzyskać przez zasiedzenie własności dla siebie, lecz dla Skarbu Państwa.

W stanie faktycznym sprawy do 31stycznia 1989r. właścicielem działki nr (...) był Skarb Państwa ,a poprzednicy prawni pozwanych jako przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa co oznacza, że ewentualny

początek biegu zasiedzenia może być zatem liczony dopiero od dnia 1.02.1989r.

Oceniając charakter posiadania poprzedników prawnych wnioskodawcy Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku uznał, że było to posiadanie w złej wierze. Decyzja o charakterze pozwolenia na budowę, na którą powołuje się wnioskodawca nie może być utożsamiana z decyzją o charakterze wywłaszczeniowym wydaną w trybie przepisów o zasadach i trybie wywłaszczeń. Nie można w szczególności uznać stanowiska wnioskodawcy, że o zgodnym z prawem wejściu na nieruchomość świadczy protokół odbioru technicznego. Tego rodzaju protokół jest tylko logiczną konsekwencją dopełnienia wymogów prawa w zakresie prawa budowlanego i energetycznego, nie wykazuje jednak żadnego związku z decyzją wydaną na podstawie przepisów o zasadach i trybie wywłaszczeń, obowiązujących w czasie wydawania decyzji administracyjnej, która zdaniem wnioskodawcy uprawniała go do wejścia na nieruchomości uczestników. Za brakiem dobrej wiary przemawia również to, że poprzednik prawny pozwanych miał świadomość ,że nie przysługuje mu względem właściciela prawo do władania rzeczą albowiem jak wynika z pisma z dnia S. z 2005r. od 1998r. prowadził rozmowy w przedmiocie ustanowienia służebności . Rozmowy te jak się wydaje były bezskuteczne co oznacza, że nie

było na powyższe zgody. W tej sytuacji pozwanych należy uznać za posiadaczy w złej wierze, a zatem dla nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie wymagany jest trzydziestoletni okres posiadania, który upłynąłby 1.02.2019r. Z powyższych względów zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 7k.c. jest także nieuprawniony.

Odnosząc się do pozostałych apelacyjnych w pierwszej kolejności należy ocenić zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego. Dopiero bowiem na gruncie niewadliwych ustaleń faktycznych możliwa będzie ocena prawidłowości zastosowania prawa materialnego. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się wskazanych w apelacji zarzutów dotyczących postępowania dowodowego o takim charakterze istotności, że mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy. Z tego względu należy stwierdzić, że Sąd I instancji nie naruszył art. 227 kpc. Sąd nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego ponad potrzebę procesową, którą zgodnie z 217 § 3 kpc wyznacza dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych. Gdy okoliczności te zostały dostatecznie wyjaśnione zgodnie z twierdzeniami strony zgłaszającej dowód, jak również gdy dowód jest nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy lub został powołany jedynie dla zwłoki, to jego pominięcie jest dopuszczalne (por. wyrok SN z dnia 25 września 1997 r., sygn. II UKN 271/97, wyrok SN z dnia 15 września 2011 r., sygn. II CSK 712/2010, wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 28 sierpnia 2013 r., sygn. AUa 202/2013).

W przedmiotowej sprawie skarżący (...) Polska zarzuca Sądowi pierwszej instancji zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na niezgodnym z logiką i z kryterium doświadczenia życiowego, wyprowadzeniem z dowodów z dokumentów złożonych do akt sprawy tzn. pisma pozwanego ad. 2 z dnia 9 marca 2005 r. skierowanego do powoda, pisma powoda z dnia 17 marca 2006 r. skierowanego do pozwanego ad. 2 wniosku iż „(...) co najmniej od września 1998 r. strona pozwana korzystała z przedmiotowej nieruchomości w złej wierze mając pełną świadomość, że żaden tytuł prawny do przedmiotowej nieruchomości nie przysługuje. Zarzutu tego nie można podzielić. Sąd pierwszej instancji wskazał bowiem na jakich dowodach oparł swoje ustalenia faktyczne, w tym bardzo obszernie odniósł się do dowodu z opinii biegłego, wskazał dlaczego dał mu wiarę i oparł na nim swoje rozstrzygnięcie w części uwzględniającej powództwo. Przedstawiona ocena dowodów w okolicznościach przedmiotowej sprawy jest prawidłowa, swobodna, a nie dowolna, a wyciągnięte z tej oceny wnioski nie uchybiają zgodności zasadom logiki i doświadczenia życiowego. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie uchybia zasadom logiki wyciągnięty przez Sąd pierwszej instancji wniosek, że co najmniej od września 1998r. poprzednik prawny pozwanych korzystał z przedmiotowej nieruchomości w złej wierze. Miał bowiem świadomość, że nie przysługuje mu tytuł prawny do części nieruchomości powoda, na której posadowiona jest stacja trafo dlatego już wtedy rozpoczął rozmowy w celu uregulowania stanu prawnego przez ustanowienie na swoją rzecz ograniczonego prawa rzeczowego. Gdyby jak twierdzi skarżący jego poprzednik prawny czuł się właścicielem gruntu działania takie byłyby zbędne. Dobra wiara jest faktem o charakterze stanu mentalnego, intelektualnym, polegającym na usprawiedliwionej niewiedzy określonego podmiotu o istnieniu określonych stanów prawnych, w szczególności jest to błędne przeświadczenie o przysługiwaniu określonego prawa lub istnieniu określonego stosunku prawnego. Powszechnie akceptowany jest pogląd, że dobrej wierze jest posiadacz, który ma uzasadnione okolicznościami przekonanie, że służy mu prawo, które faktycznie wykonuje. W przypadku posiadacza samoistnego posiadania jest to prawo własności. Dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiadomość o braku uprawnionych, jak i ujawnienie się okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie. Przeciwnieństwem dobrej wiary jest zła wiara, która zachodzi wówczas, gdy określony podmiot wie (ma świadomość) o nieistnieniu określonego prawa, stosunku prawnego lub sytuacji prawnej albo też nie wie, jednakże należy uznać, że wiedziałby, gdyby w konkretnych okolicznościach postępował rozsądnie, z należytą starannością i zgodnie z zasadami współżycia społecznego. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy pozwani byli posiadaczami w złej wierze albowiem mieli pełną świadomość, że nie posiadają tytułu prawnego do korzystania z tej części nieruchomości. Z powyższych względów także pozostałe zarzuty naruszenia prawa procesowego nie zasługują na uwzględnienie. Wbrew ich treści powódka wykazała tytuł prawny do swojej nieruchomości, a to pozwani nie wykazali aby jakikolwiek tytuł prawny przysługiwał. Wprawdzie przepis art. 7k.c. statuuje domniemanie dobrej wiary ale jest to domniemanie wzruszalne i w stanie faktycznym sprawy zostało obalone.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się również wskazanych w apelacji naruszeń prawa materialnego.

Urządzenia przyłączone do sieci są przedmiotem własności przedsiębiorcy przesyłowego, nie stanowią części składowych nieruchomości. Sąd Okręgowy prawidłowo swoje rozstrzygnięcie oparł na normie art. 230k.c., do które mają zastosowanie art. 224§2 i 225 k.c. Prawidłowo też wskazał, że zakres roszczeń zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza. Wskazane przepisy dotyczą, co wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy, rozliczeń ze stosunków bezumownych.

Obowiązek wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy to obowiązek zapłaty rynkowej wartości korzyści, które uzyskałby właściciel, gdyby oddał mu rzecz odpłatnie na podstawie stosunku prawnego najmu lub dzierżawy. O wysokości należnego wynagrodzenia decydują stawki rynkowe. Wynagrodzenie nie dzieli się na świadczenia okresowe, nie może być dochodzone na przyszłość, jest należnością jednorazową za cały okres korzystania z rzeczy.

Powód dochodzi wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części swojej nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o pow. 425mkw, dla której jest urządzona KW, w której powód jest wpisany jako użytkownik wieczysty oraz właściciel posadowionych na działce budynków. Tytuł prawny powód nabył z mocy art. 2 ustawy z dnia 24.04.1997o zmianie ustawy o jednostkach badawczo –rozwojowych z dnia 29.07.1997r. Prawo to zostało potwierdzone Decyzją Nr (...) Prezydenta (...) W. z 05.05.00., a ograniczone przez pozwanych najpierw (...) SA, a następnie od 2007 (...) sp. z o.o., którzy bez tytułu prawnego korzystały i nadal korzystają z części działki (...) na której stoją urządzenia przesyłowe części przylegającej do budynków w celu eksploatacji urządzeń. Nieruchomość nie została wywłaszczona ani na rzecz pozwanych ani na rzecz ich poprzedników prawnych, nie została zawarta żadna umowa. Powyższe okoliczności uzasadniały roszczenie powoda. Wysokość wynagrodzenia Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o opinie biegłej, która nie została przez stronę pozwaną podważona.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art.118k.c. w kontekście zgłoszonego przez pozwanych zarzutu przedawnienia należności za okres do 14.12.2006r. to zarzut ten jest także nieuprawniony. Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy jest świadczeniem jednorazowym, a nie okresowym i ma do niego zastosowanie dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia. Dochodzona należność wbrew twierdzeniom apelujących nie jest też świadczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 25 listopada 2011r. III CZP 67/11 (Biul.Sąd.N2011/11s7) wyjaśnił, że pojęcie roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej nie zostało do tej pory zdefiniowane w sposób precyzyjny i podlega każdorazowo ocenie Sądu w konkretnych okolicznościach sprawy. Za czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej uznaje się z reguły czynności podejmowane w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie działalności w sposób pośredni lub bezpośredni, pod warunkiem, że pomiędzy przedmiotem działalności, a czynnościami prowadzącymi do powstania roszczenia zachodzi normalny i funkcjonalny związek (uchwała SN z 22.07.2005r. IIICZP 45/05, OSNC2006, nr4, poz.66). Także w wyroku z dnia 24 maja 2012r., IICSK 544/11 lex nr 1212807 SN stwierdził, że jedynie wówczas gdy czynność nie jest dokonywana w celu realizacji zadań związanych z prowadzeniem działalności przedsiębiorcy i pozostaje poza zakresem jego funkcjonowania, nie jest czynnością związaną z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Konkludując Sąd Apelacyjny podziela pogląd SN w wyroku z dnia 6.11.98 IIICKN 5/98, że różnicowanie terminów przedawnienia określonych w art.118k.c. nie zależy ani od charakteru podmiotu, któremu roszczenie przysługuje, ani od charakteru rozstrzyganej sprawy, a wyłącznie od rodzaju roszczenia z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności. Na tle art.118 wymaga się aby działalność gospodarcza miała stały zawodowy charakter, aby była podporządkowana regułom opłacalności i zysku, zasadzie racjonalnego gospodarowania, aby była prowadzona na własny rachunek oraz by polegała na uczestnictwie w obrocie gospodarczym.

Przenosząc powyższe na grunt badanej sprawy należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że działalność powoda tych kryteriów nie spełnia. Z odpisu z KRS wynika, że powód jest jednostką badawczo-rozwojową, a przedmiotem działalności są prace badawczo-rozwojowe w dziedzinie nauk chemicznych i technicznych, badania i analizy techniczne, produkcja tworzyw sztucznych, środków myjących i czyszczących, klejów i żelatyn. Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Instytutach badawczych (Dz.U.2010.96.618) zastąpiła ustawę z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych (Dz. U. z 2008 r. Nr 159, poz. 993 oraz z 2009 r. Nr 168, poz. 1323). Zgodnie

z jej art. 1. 1. Instytutem badawczym w rozumieniu ustawy jest państwowa jednostka organizacyjna, wyodrębniona pod względem prawnym, organizacyjnym i ekonomiczno-finansowym, która prowadzi badania naukowe i prace rozwojowe ukierunkowane na ich wdrożenie i zastosowanie w praktyce, zwana dalej "instytutem". Przedmiot podstawowej działalności instytutu określony był art. 2 ust.1 i 2. Prowadzenie działalności gospodarczej nie było i nie jest przedmiotem działalności powoda.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art.385k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98§1k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu obciążając kosztami zastępstwa procesowego powoda pozwanych jako stronę przegrywającą sprawę.

.